

Sokolnicki, Michał

Żydzi płoccy w okresie średniowiecza

Notatki Płockie 43/2-175, 3-6

1998

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych mazowsze.hist.pl.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

ŻYDZI PŁOCKI W OKRESIE ŚREDNIOWIECZA

Przez obecne ziemie polskie prowadziły we wczesnym średniowieczu szlaki handlowe łączące Europę Zachodnią z Rusią i krajami Azji. Kupcami przemierzającymi wraz z towarem tysiące kilometrów, byli głównie Żydzi. Z Zachodu przywozili m.in. broń, jedwabie /czyli wyroby luksusowe/, z azjatyckiego Wschodu: kamforę, cynamon, "korzenie", natomiast ziemie słowiańskie dostarczały głównie niewolników, skór i futer¹.

Pierwsza wzmianka o pobycie Żydów na ziemiach polskich pochodzi z trzeciej dekady XI w. i dotyczy Przemysła leżącego na szlaku wschodnim².

Wraz z upływem czasu pojawiły się nowe kierunki handlowe. Powstał szlak północny /opierający się o Wisłę/ łączący wybrzeże Bałtyku z Rusią i południem Europy³.

Żydzi osiedlali się zawsze "w miejscach wyróżniających się pewną aktywnością - zarówno polityczną, jak i ekonomiczną"⁴. Wówczas były to stolice dzielnic, najlepiej - leżące na traktach handlowych. W XIII w. osiedlenie Żydów mamy poświadczony w Kaliszu, Poznaniu, Wrocławiu, Krakowie czy wreszcie w Płocku⁵.

Pierwsza zachowana pisemna wzmianka o Żydach w Płocku pochodzi z 1237 r. Posiadamy jednak szereg wskazówek pośrednich mogących świadczyć o wcześniejszej obecności Żydów w Płocku.

Otóż, jak wspomnieliśmy, Żydzi kupowali na ziemiach polskich niewolników, których wywozili następnie na Wschód lub do arabskiej Hiszpanii. Gall Anonim wspomina, iż żona księcia Władysława Hermana - Judyta "pełniła dzieła miłosierdzia wobec biednych i więźniów, szczególnie bezpośrednio przed śmiercią [w 1085 r. - przyp. aut.] i wielu chrześcijan wykupywała za własne pieniądze z niewoli u Żydów"⁶. Wiemy, iż Władysław Herman wraz z żoną mieszkali na zamku w Płocku. Być może więc wykupywała owych niewolników od Żydów właśnie w Płocku.

O obecności Żydów w tym okresie /tj. XI - XII w./ w Płocku mogą również świadczyć wyniki badań archeologicznych prowadzonych w 1995 r. pod kierunkiem A. Golembnika w północnej części placu Narutowicza. Odkryto tu m.in. fragmenty naczyń glinianych pochodzących z warsztatów hiszpańskich i bliskowschodnich⁷. Mogły one /choć nie musiały/ być przywiezione przez żydowskich kupców prowadzących - jak już wcześniej zauważyliśmy - handel na tych kierunkach. Również, jak zauważył W. Szafranski, "znalezione na podgrodziu XI-wieczne odważniki ołowiane służące do skomplikowanych operacji wagowych w transakcjach handlowych, w których należność uiszczano w srebrze "siekanym", mogą się właśnie wiązać z ówczesną obecnością ludności żydowskiej w Płocku"⁸.

Powyższe przypuszczenia nasuwają jednak świadczą - co najwyżej - tylko o obecności Żydów w Płocku, nie zaś o ich stałym osiedleniu. O tym bowiem dowiadujemy się dopiero z aktu lokacyjnego dla miasta Płocka wydanego w 1237 r.



Żyd kamienujący św. Szczepana - rzeźba XIII wieczna

Jego wystawcą był biskup płocki Piotr, który wyznaczył m.in. granice miasta: "Granice zaś miasta są od grobów, które znajdują się przy drodze prowadzącej do Czerwińska, aż do studni kościoła Wojysława i innej studni, żydowskiej /.../ "puteum Judaeorum"⁹.

Istnienie odrębnej studni zwanej żydowską świadczy o tym, iż w jej sąsiedztwie zamieszkiwała ludność tejże narodowości. Okres osiedlenia się tu Żydów należy jednak cofnąć o kilkanaście lub kilkadziesiąt lat wstecz, musiał bowiem upłynąć jakiś czas, aby do potocznego języka weszło określenie - "studnia żydowska". Jeśli bowiem stała się w dokumencie urzędowym jednym z wyznaczników granic miasta, jej określenie i lokalizacja musiały być powszechnie znane i zrozumiałe.

Trudno dziś ustalić, w którym miejscu znajdowała się wzmiankowana studnia. Dawniej przyjmowano, iż w okolicach dzisiejszej ulicy Jerozolimskiej, co łączono ze "znany w średniowieczu zjawiskiem zamieszkiwania Żydów w tych samych raz przyznanych im miejscach"¹⁰. Jednak badania archeologiczne nie wykazały by zasiedlenie rejonu ul. Jerozolimskiej sięgało okresu wcześniejszego niż XIV w. A. Golembnik, w rezultacie wspomnianych już badań, wysunął tezę, iż miasto ówczesne /przynajmniej do najazdu litewskiego w 1262 r., który zniszczył Płock całkowicie /obejmowało teren dzi-

siejszego placu Narutowicza sięgając - być może - do miejsca obecnego pomnika Broniewskiego, a osada żydowska mogła leżeć gdzieś w jego północnej części, może w okolicach dzisiejszego wylotu ul. Grodzkiej¹¹.

Wzmianka z 1237 r. pozostaje przez resztę XIII i cały XIV wiek jedyną informacją pisemną o obecności Żydów w Płocku. Żydzi z pewnością jednak w Płocku mieszkali, a po rozszerzeniu miasta przez Kazimierza Wielkiego w 1365 r. zostali osadzeni na terenie dzisiejszego placu 13 Straconych, gdzie zamieszkiwali do końca swych płockich dziejów.

Handel na szlaku północnym, będący prawdopodobnie głównym źródłem utrzymania płockich Żydów, został w 1309 r. gwałtownie przerwany. Wielki Mistrz Zakonu Krzyżackiego Zygfryd von Feuchtwangen zabronił pobytu w Prusach "Żydom oraz wszelkiego rodzaju czarodziejom i przybłodom". Z pewnością zahamowało to rozwój gminy żydowskiej w Płocku, o czym pośrednio świadczy, wspomniany już, brak pisemnych przekazów o niej do początków XV w.¹²

Dopiero w aktach procesu toczącego się przed sądem ziemskim w Warszawie w 1425 r. między Żydami Jakubem a Hadassą, natrafiliśmy wśród zeznających świadków na Żyda płockiego - Jednookiego /tac. Monoculus/ Misterlina. Jak podaje E. Ringelblum imię Misterlin wywodziło się od niemieckiego Meisterlein i oznaczało rabin¹³. Rzeczywiście w gminach żydowskich Niemiec i Śląska przełożonym rady strasznych był "meister", pełniący zwykle funkcję rabin¹⁴. Tym samym po raz pierwszy imiennie poznalibyśmy płockiego rabin¹⁴. Tym samym po raz pierwszy imiennie poznalibyśmy płockiego rabin¹⁴, co również oznaczałoby istnienie zorganizowanej gminy.

W tym miejscu warto byłoby poświęcić kilka słów zagadnieniu budowy gminy żydowskiej /kahału/. Na jej czele stała rada /kolegium/ starszych, której - jak wspomnieliśmy - przewodniczył rabin. I. Schiper pisze, iż od początku XV w. przełożony kahału /rabin/ występuje w aktach jako "doctor judaeorum" - "uczony w prawie żydowskim"¹⁵.

W księdze ławniczej miasta Płocka zachował się wpis z 3 października 1499 r. informujący, iż Żyd Izaak - "doctor artis judeorum" zakupił dom od Piotra Kramarza¹⁶. Izaak jest więc drugim znanym nam płockim rabinem.

Zresztą wiek XV dostarcza już więcej informacji o Żydach płockich, co pozwala przedstawić pełniejszy niż dotychczas obraz ich życia w mieście.

Na początek zajmiemy się prawnym statusem Żydów płockich.

Na terenie Korony status ten określał Statut Kaliski Bolesława Pobożnego z 1264 r. Zgodnie z nim Żydzi stanowili tzw. servi camerae /niemowlnicy skarbcza/ i podlegali bezpośrednio królowi. Wszelkie wobec nich przestępstwa, traktowane były jako przestępstwa wobec skarbu królewskiego. Statut obejmował Żydów ochroną sądownictwa monarszego: dla spraw między Żydami a chrześcijanami ustanawiał sądy mieszane, którym przewodniczył "sędzia żydowski" /zazwyczaj chrześcijanin/, a funkcje asesorów pełnili Żydzi. Ci sami asesorzy byli ponadto ławnikami w autonomicznych sądach żydowskich, sądczących sprawy między Żydami

/tu przewodniczył rabin - stąd określenie: "uczony w prawie żydowskim"/¹⁷.

Na Mazowszu zamiast określenia "servi camerae", używano "Judaeus noster" /nasi Żydzi/ co podkreślało jeszcze mocniej bezpośrednią podległość Żydów. Książęta opiekowali się Żydami ze względu na ich zdolności i wiedzę dotyczącą kwestii finansowych. Wykorzystywali przy tym religijną i kulturową obcość Żydów, która czyniła z nich grupę tym bardziej uzależnioną od woli panującego.

I tak w dokumencie z 22 lutego 1474 r. książę płocki Kazimierz nadał dożywotnio swemu kanclerzowi Raciborowi z Golejewa "czynsze nasze książęce, płacone przez gminę żydowską i poszczególnych Żydów, którzy mieszkają w naszym mieście Płocku"¹⁸. Z dokumentu wynika, iż Żydzi płacili czynsz jako całość czyli gmina oraz każdy z osobna.

E. Ringelblum zastanawiając się nad prawnym statusem Żydów mazowieckich, doszedł - za K. Duninem - do wniosku, iż "na Mazowszu, zacofanym w stosunku do Korony i na polu prawodawczym, prawo zwyczajowe odgrywało decydującą rolę, statuty zaś były tylko jego uzupełnieniem"¹⁹.

Żydów mazowieckich dotyczą "Uchwały prawa zwyczajowego ziemi sochaczewskiej o stosunkach spornych chrześcijan z żydami" pochodzące z lat 1426-1455²⁰. W uchwałach tych książę płocki Władysław, reguluje sprawę rozdziału kar sądowych między sąd ziemski a wierzyieli Żydów, rozstrzyga sprawę wwiązania żydowskich wierzyieli w dobra ziemskie dłużnika oraz ustanawia jednolite normy prawne dla Żydów ziemi sochaczewskiej i płockiej²¹.

W obszarze, którego powyższe prawo zwyczajowe nie dotyczyło /np. kwestia sądownictwa/, obowiązywały na Mazowszu postanowienia statutu kaliskiego.

Po wspomnianym upadku handlu północnego na początku XIV w. Żydzi płocky parali się prawdopodobnie lichwą oraz rzemiosłem. Historycy żydowscy podejmujący ten temat²² dochodzili do wniosku, iż w okresie średniowiecza rzemiosło żydowskie ograniczało swą produkcję głównie do potrzeb społeczeństwa żydowskiego²³, w życiu codziennym związanego przepisami religijnymi /konieczność spożywania koszernej mięsa, zakaz noszenia odzieży uszytej z nici konopnych, wypiek niekwaszonego chleba - macy/. W związku z tym ówczesni Żydzi - rzemieślnicy /z pewnością również w Płocku/²⁴ to: rzeźnicy, piekarze czy krawcy²⁵.

Dopiero w I połowie XVI w. w związku z ogólnym wzrostem popytu na wyroby rzemieślnicze i ekspansją żydowskiego rzemiosła w kierunku klienteli nieżydowskiej, cechy chrześcijańskie uzyskują zarządzenia ograniczające rozwój rzemiosła żydowskiego²⁶.

Barbara Tuchman słusznie zauważa, iż lichwę czyli "pożyczanie pieniędzy [na procent] jako konieczną, lecz brudną robotę na rzecz społeczeństwa pozostawiono Żydom, a gdyby ich nie było, należałoby ich wymyślić"²⁷. "Lichwa była grzechem"²⁸, której Kościół zabronił chrześcijanom. Lichwę żydowską w Płocku normowały w omawianym okresie wspomniane "Uchwały pra-

wa zwyczajowego ziemi sochaczewskiej...".

Główną klientelę Żydów płockich stanowiła okoliczna szlachta. Szczegółowe ustalenia wspomnianego prawa dotyczą sytuacji, gdy Żyd wezwie szlachcica przed sąd za niezwrócenie w terminie długu pożyczonego na lichwę. Uregulowanie prawne tego zjawiska świadczy o jego częstym występowaniu i towarzyszących temu nieporozumieniach wynikających z braku zapisanego prawa. Uchwały stanowiły: "Jeśli sąd skaże szlachcica na zapłacenie długu wraz z lichwą w przeciągu dwóch tygodni, a on tego nie uczyni, płaci karę 10 groszy na rzecz sądu i "piętnadzieścia" na rzecz Żyda. Gdyby po drugim i trzecim terminie nie zwrócił długu, potrójnej kary 10 groszy i potrójnej "piętnadzieścia" - Żyd zostaje wwiązany w dobra ruchome i nieruchome szlachcica, które zatrzyma w posiadaniu tak długo, dopóki nie otrzyma długu wraz z lichwą oraz potrójnej kary "piętnadzieścia".

W dalszych punktach "Uchwał..." książe płocki Władysław wyrównywał opłatę kar "piętnadzieścia" ze strony dłużników na rzecz wierzycieli - Żydów w ziemi sochaczewskiej i płockiej, orzeka, że Żyd ma nie pobierać od dnia pozwu, gdyż zamiast lichwy otrzymuje wówczas od dłużnika grzywnę²⁹.

Na szczęście dysponujemy konkretnym przykładem sytuacji, gdy Żyd - lichwiarz przejął dobra szlacheckie prawdopodobnie w wyniku niezwrócenia zaciągniętej pożyczki.

Zachował się dokument z 11 czerwca 1434 r., w którym jest mowa o sprzedaży połowy posiadłości z siedziskiem w Brunowie uzyskanej przez Żyda płockiego Muskę /Możesza³⁰ od szlachcica Marmicy drogą przepadku, szlachcicom Janowi i Mikołajowi synom Macieja z Brunowa³¹.

Podobnie w 1496 r., w wyniku toczącego się w Płocku procesu dotyczącego zastawu niewykupionego od Żyda - wierzyciela w ciągu "roku i dnia" przysądzono zastaw wierzycielowi³².

Za udzielane ludności chrześcijańskiej pożyczki, Żydzi pobierali procent czyli lichwę. Procent ten był bardzo wysoki i wynikał z wysokości opłat na rzecz księcia, które płacili Żydzi. Wysokość ta nie była jednak dowol-

na. E. Ringelblum wyliczył, iż wysokość lichwy na Mazowszu wynosiła 86% w stosunku rocznym /przy sumach powyżej 1 kopy groszy/, co stanowiło dużo mniej niż na terenie Korony, gdzie współczynnik ten był o 22% większy³³.

Możliwości kredytowe Żydów płockich /i szerzej: mazowieckich/, wystarczające dla potrzeb szlachty, nie były jednak wysokie. Książę Ziemowit IV zaciągał pożyczki u krakowskich Żydów: Lewka i jego współników Andrzeja, Smerlina i Josmana³⁴.

Na ubogim w stosunku do reszty kraju Mazowszu, również zamieszkujący je Żydzi byli ubożsi.

Poza kredytem i rzemiosłem Żydom dostępne były tylko pewne zawody "wolne", jak medycyna, długo pogardzana przez chrześcijan, którzy troskę o ciało powierzali innym. Bogaci i potężni leczyli się u żydowskich medyków, pozostali korzystali z "ludowych" uzdrowicieli lub zdawali się na naturę³⁵. W 1483 r. książe płocki Janusz II korzystał z usług Heliasza, lekarza - Żyda z Płocka, któremu zapłacił 3 floreny³⁶.

Wbrew przypuszczeniom I. Schipera, iż pokój toruński z 1466 r. spowodował odnowienie szlaku handlowego na szlaku północnym, wydaje się, że udział Żydów w tym handlu był niewielki. Miasta pruskie, łączące z Gdańskiem, zapewniły sobie przywileje dyskryminujące kupców żydowskich³⁷.

A jednak informacji dotyczących udziału Żydów płockich w "wielkim" handlu pojawi się wkrótce więcej. Kolligacje rodzinne sięgną daleko poza granice Mazowsza, a z tym wiąże się kontakty ekonomiczne /handlowe/. Żyd płocki Jakub był zięciem Abrahama z Gniezna, który miał kontakty handlowe z kupcami z Wrocławia i Norymbergi. W grudniu 1499 r. Jakub zajmuje nawet, w imieniu teścia, ich wierzitelności jakie mają w Płocku³⁸. Pierwszy dokument z XVI w. dotyczący aktywności gospodarczej Żydów płockich, przynosi wiadomości wyłącznie o ich zajęciach handlowych.

Jesteśmy już na granicy epok. Kończy się zamknięte średniowiecze, otwiera się Renesans.

Nie znamy liczby Żydów zamieszkałych w Płocku w omawianym okresie. Nie zachowały się na ten temat żadne wiadomości. Musiała być to jednak liczba niewielka, gdyż gminy żydowskie były jeszcze wówczas dość nieliczne. Wzrost liczby Żydów na ziemiach polskich nastąpił w XVI w., a i wówczas /kiedy mamy już pewne dane liczbowe/ gminy mazowieckie należały do najmniejszych. Jedyną informacją pośrednio określającą liczbę Żydów w Płocku jest wysokość czynszu żydowskiego /census a Judaeis/, która w 1483 r. wyniosła w Płocku 4 floreny³⁹.

Na koniec chcielibyśmy nawiązać do zamieszczonych wewnątrz tekstu ilustracji. Przedstawiają one Żydów w charakterystycznych spiczastych kapeluszach, mających być symbolem diabła. Odbyty w 1215 r. sobór loretański nakazał Żydom m.in. noszenie specjalnych znaków na odzieży⁴⁰. Co do ziem płockich to synody z lat 1267 i 1279 muszą przypominać o obowiązku noszenia przez Żydów owych spiczastych kapeluszy lub naszywania czerwonych łatek na wierzchnim okryciu, co świadczy o niezbyt gorliwym przestrzeganiu tych naka-



Jeden z pierwszych średniowiecznych wizerunków Żydów. Fragment drzwi gnieźnieńskich przedstawia św. Wojciecha występującego w obronie niewolników. Dwie postacie za św. Wojciechem to Żydzi, mający na głowach (dla odróżnienia od chrześcijan) stożkowane kapelusze, będące symbolem diabła

zów⁴¹. Czy podobnie wyglądali Żydzi z Płocka?

Niewiele zachowało się do dziś źródeł pozwalających na odtworzenie dziejów gminy żydowskiej w Płocku w okresie średniowiecza. Jednak podobna sytuacja Żydów na Mazowszu w omawianym okresie, uprawnia do zastosowania analogii z wynikami badań nad inną gminą mazowiecko-warszawską, której historię szczególnie opracował /dzięki istnieniu bogatego materiału

źródłowego/ przedwojenny historyk Emanuel Ringelblum. Dobrze, iż sformułowane przez niego stwierdzenia, znajdują odbicie w nielicznych zachowanych źródłach dotyczących Płocka.

Pierwszorzędne znaczenie dla podjętego tematu mieć będą wyniki badań prowadzonych pod kierunkiem A. Golebnika na terenie dawnej dzielnicy żydowskiej.

PRZYPISY:

¹ I. Schiper, *Dzieje handlu żydowskiego na ziemiach polskich*. Warszawa 1937, s. 2-6.

² J. Wyrozumski, *Żydzi w Polsce średniowiecznej*, [w:] *Żydzi w dawnej Rzeczypospolitej*. Warszawa 1991, s. 125.

³ I. Schiper, op. cit., s. 13; tenże, *700 lat gminy żydowskiej w Płocku*. Lwów 1938, s. 7-8.

⁴ *Żydzi w dawnej...*, s. 356.

⁵ I. Schiper, *Dzieje handlu...*, s. 10; tenże, *700 lat...*, s. 7; J. Wyrozumski, op. cit., s. 130.

⁶ Anonim tzw. Gall, *Kronika polska*. Wrocław 1989, s. 64.

⁷ "Sygnały Płockie", 1996 nr 10, s. 17; "Tygodnik Płocki" 1996, nr 48 z 26 XI, s. 3.

⁸ W. Szafranski, *Odkrycie średniowiecznej parceli miejskiej w Płocku*, "Notatki Płockie" 1968, nr 1, s. 21.

⁹ T. Żebrowski, *Stolica książąt mazowieckich i płockich w latach 1138-1495*, [w:] *Dzieje Płocka*. Płock 1978, s. 82-83.

¹⁰ Tamże, s. 83.

¹¹ "Sygnały Płockie" 1996, nr 10, s. 17; "Tygodnik Płocki" 1996, nr 48 z 26 XI; "Gazeta na Mazowszu" 1995, nr 160 z 12 VII.

¹² I. Schiper, *Dzieje handlu...*, s. 13; tenże, *700 lat...*, s. 8.

¹³ E. Ringelblum, *Żydzi w Warszawie od czasów najdawniejszych do ostatniego wypędzenia w 1527 r.* Warszawa 1932, s. 118, 127.

¹⁴ I. Schiper, *Wewnętrzna organizacja Żydów w dawnej Rzeczypospolitej*, [w:] *Żydzi w Polsce Odrodzonej*, t. 1, Warszawa 1932, s. 83, 86.

¹⁵ Tamże, s. 87.

¹⁶ *Księga ławnicza miasta Płocka 1489-1517*, wyd. D. Poppe. Warszawa 1995, s. 62-63.

¹⁷ R. Grodecki, *Dzieje Żydów w Polsce do końca XIV w.*, [w:] *Polska Piastowska*. Warszawa 1969, s. 643-651.

¹⁸ *Zbiór dokumentów i listów miasta Płocka*, wyd. S.M. Szafranska. Warszawa 1975, t. 1, s. 284.

¹⁹ E. Ringelblum, op. cit., s. 44.

²⁰ *Starodawne prawa polskiego pomniki*, t. 1, wyd. A.Z. Helcel. Kraków 1856, s. 291-292.

²¹ E. Ringelblum, op. cit., s. 45.

²² B. Mark, *Rzemieśnicy żydowscy w Polsce feudalnej*, "Biuletyn Żydowskiego Instytutu Historycznego" /dalej: ŻIH/ 1954, nr 9-10, s. 5-89; M. Horn, *Powstanie i rozwój terytorialny żydowskich cechów rzemieślniczych w dawnej Polsce /1613-1795/*, "Biuletyn ŻIH" 1967, część I, nr 143-144,

s. 5-20.

²³ Choć B. Mark uważa, iż już w XIV-XV w. żydowscy rzemieślnicy produkowali dla odbiorców nieżydowskich /B. Mark, op. cit., s. 11, 16, 17/.

²⁴ Brak jest w istniejących źródłach wzmianek o żydowskich rzemieślnikach w Płocku w omawianym okresie. Nie znaczy to jednak, iż Żydów - rzemieślników w Płocku nie było. "Luka" w dokumentach wiąże się bowiem z faktem, iż rzemieślnik - inaczej niż kupiec czy lichwiarz - nie wnosił do ksiąg miejskich lub ziemskich umów jakie zawierał z klientami.

²⁵ Ale również tkacze, szklarze, kuśnierze, powroźnicy i inni.

²⁶ B. Mark, op. cit., s. 29; M. Horn, op. cit., s. 11-13.

²⁷ B. Tuchman, *Odległe zwierciadło czyli rozlicznymi plagami nękanie XIV stulecie*. Katowice 1993, s. 51.

²⁸ J. Le Goff, *Sakiewka i życie. Gospodarka i religia w średniowieczu*. Gdańsk 1995, s. 17.

²⁹ E. Ringelblum, op. cit., s. 77.

³⁰ Muska - Mojżesz pojawia się zresztą jeszcze dwukrotnie w zachowanych dokumentach, co świadczy o jego aktywności handlowej. W 1445 r. składa przed sądem płockim przysięgę, iż udzielając pisarzowi gostyńskiemu pożyczki nie wzięt od niego żadnego zastawu /Schiper, *700 lat...*, s. 9/. W 1448 r. występuje w dokumencie jako jeden z poręczycieli Salomona z Płocka /*Zbiór dokumentów i listów...*, t. 1, s. 180, przypis 1/.

³¹ *Zbiór dokumentów i listów...*, t. 1, s. 180.

³² Schiper, *700 lat...*, s. 10.

³³ E. Ringelblum, op. cit., s. 92.

³⁴ Schiper, *700 lat...*, s. 8; M. Bałaban, *Historia Żydów w Krakowie i na Kazimierzu*. Kraków 1931, t. 1, s. 19.

³⁵ J. Le Goff, *Sakiewka...*, op. cit., s. 45.

³⁶ *Księga skarbowa Janusza II, księcia mazowieckiego z lat 1477-1490*, wyd. J. Senkowski, "Kwartalnik Historii Kultury Materialnej" 1959, zeszyt dodatkowy, s. 653.

³⁷ Schiper, *700 lat...*, s. 10; Z.H. Nowak, *Dzieje Żydów w Prusach Wschodnich Królewskich do roku 1772. Charakterystyka*, [w:] *Żydzi w dawnej Rzeczypospolitej*. Warszawa 1991, s. 136-138.

³⁸ *Księga ławnicza...*, s. 64-65.

³⁹ *Księga skarbowa...*, s. 655.

⁴⁰ R. Grodecki, op. cit., s. 668-670.

⁴¹ Tamże, s. 670; J. Wyrozumski, op. cit., s. 133-134.